

Krzysztof Sas-Nowosielski

"Faust's Gold. Inside the East German doping machine", Steven Ungerleider, New York 2001 :
[recenzja]

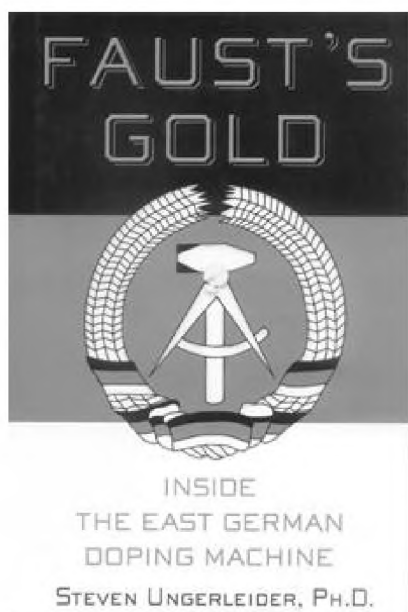
Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 3/3, 36-37

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Steven Ungerleider *Faust's Gold. Inside the East German doping machine.* New York, 2001.



W zjawisku dopingu jest coś fascynującego i przerażającego zarazem. Książka, której lekturę chciałbym ni-niejszym zarekomendować, budzi takie właśnie uczucia – fascynację i przerażenie, a dotyczy ona jednego z najbardziej tajemniczych do niedawna wątków w historii dopingu – zorganizowanego dopingu państwowego (zwanego także systemowym) w dawnej NRD. Choć Ungerleider jest jedynie – jeśli mogę sobie pozwolić na takie określenie – pośrednikiem w przekazie informacji, które powoli ukazują się na

światło dzienne z przepastnych archiwów Stasi, głównie za sprawą Wenera Franke i Brigitte Berendonk, książka jest skarbnicą wiedzy o mechanizmach, które legły u podstaw nie znajdującego precedensu eksperymentu farmakologicznego w historii sportu.

Na niemal dwustu stronach Autor przedstawia historię zorganizowanego dopingu państwowego w NRD oraz jego współczesne reperkusje w postaci procesów sądowych byłych trenerów i działaczy sportowych. Opisywana w książce historia rozpoczęła się w połowie lat 60., kiedy do arsenału środków wykorzystywanych w procesie szkolenia sportowego wschodniemieckiej młodzieży dołączono środki dopingujące, zwłaszcza steroidy anaboliczno-androgenne, spośród których szczególną popularność zdobył sobie Oral-Turinabol – doustna pochodna metandrostenolonu wyprodukowana przez zakłady VEB Jenapharm w Jenie. Wprowadzony do użycia klinicznego w 1965 r., środek ten już w rok później trafił do sportu, zrazu męskiego a począwszy od 1968 r. także do kobiecego. Ten drugi fakt już sam w sobie stanowił precedens na skalę światową, jako że nigdy wcześniej steroidów anaboliczno-androgennych nie stosowano u kobiet. W sześć lat później doping „made in NRD” został uznany za integralną część szkolenia sportowego przez władze państwowe, Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności

SED, oczywiście z zastrzeżeniem, że wszelkie informacje na ten temat będą traktowane jako „ściśle tajne”. Zdecydowano, iż wszystkie etapy stosowania dopingu mają podlegać centralnemu sterowaniu, a nad bezpieczeństwem tych działań ma czuwać Ministerstwo Bezpieczeństwa Kraju, znane jako Stasi. Aspekt ludzki w tych działaniach w ogóle nie był brany pod uwagę. Sportowcom, i to nastoletnim!, nie tylko podawano środki, o których wiadomo było, że są szkodliwe dla zdrowia, ale czyniono to najzwyczajniej w świecie okłamując ich, że otrzymują witaminy i suplementy. W efekcie liczni sportowcy przypłacili swoje kariery sportowe zdrowiem, niektórzy także – życiem. Sylwetki niektórych z nich i ich historie Autor przedstawia czytelnikowi nieco bliżej. Wplatane w tekst osobiste historie i wypowiedzi tych, którzy przetrwali, nadają książce niepowtarzalny wymiar – historii, która nie składa się tylko ze zlepku różnych faktów, które powyciągano z takich czy innych dokumentów, lecz która była zbudowana z autentycznych ludzkich tragedii. Dla wielu tragedia ta bynajmniej się zresztą nie skończyła – wciąż ciągnące się problemy zdrowotne, liczne poronienia, wydawanie na świat dzieci dotkniętych wadami wrodzonymi ...

Wyrażone we wstępie zamierzenie Autora, z jakim przystępował do pracy nad książką – ukazanie sposobu funkcjonowania narodu ogarniętego obsesją zwyciężania bez względu na koszty – udało się moim zdaniem znakomicie. Opisując NRD-owski system dopingowy, Ungerleider ze swobodą żongluje suchymi faktami, jednocześnie ani przez moment nie gubiąc z oczu konkretnych ludzi, którzy te fakty tworzyli, czy to jako kaci czy jako ofiary. Choć światowa literatura o dopingu w sporcie jest niezwykle bogata, a i w naszej uczelnianej bibliotece można znaleźć kilka interesujących pozycji, „Faustowskie Złoto” jest jedną z najbardziej poruszających książek, jakie na ten temat miałem okazję przeczytać.

dr Krzysztof Sas-Nowosielski

Katedra Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej